Amerykańska baza w Redzikowie z bliska

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 30 października 2013

Wesley D. Kremer – wiceprezes amerykańskiego koncernu zbrojeniowego Raytheon, odpowiedzialny za rakietowe systemy obrony przeciwlotniczej i przeciwrakietowej – zapewnił przedstawicieli polskich mediów (a w oddzielnych spotkaniach w Warszawie także wysokiej rangi osobistości MON i MSZ), iż program rozwoju przewidywanych do dyslokacji w Polsce w 2018 w bazie w Redzikowie pocisków Standard Missile SM-3 Block IIA – przebiega bez opóźnienia.



Tak może wyglądać przeniesiony na ląd i ustawiony w Redzikowie morski kontener startowy przyszłych rakiet SM-3 Block IIA. Nie jest to więc spektakularna, ogromna instalacja o charakterze kosmodromu, a jedynie niepozorna budowla z hermetycznie zamkniętymi w niej rakietami. Innymi słowy – przeniesiony na ląd i obudowany element niszczyciela, czy krążownika rakietowego. Mobilność takiego rozwiązania jest jednak ewidentna. Tak, czy inaczej, gotowa do akcji amerykańska instalacja w Redzikowie powędruje na listę celów co najmniej kilku państw świata...

Odpowiadając na pytania wydawcy RAPORT-wto o ewentualne problemy z finansowaniem programu SM-3 Block IIA, na razie dopiero projektowanego pocisku, w dobie przymusowych cięć wydatków Pentagonu (tzw. sekwestracji) oraz problemów budżetowych administracji prezydenta Baracka Obamy, prezes Kremer wyjaśnił, że *przedsięwzięcie ma poparcie obu rządzących w USA partii*.

Co implikuje jego wysoki priorytet i dodatkowe pieniądze z Kongresu, ponadplanowe nawet wobec preliminarza wydatków Departamentu Obrony. Z dwóch powodów. Po pierwsze, program rozwoju SM-3 Block IIA został uznany za kluczowy dla obrony terytorium USA. Po drugie zaś, jest on przedsięwzięciem – międzynarodowym – amerykańsko-japońskim, finansowanym także w 50% przez rząd w Tokio. Nie powinien on więc podlegać ograniczeniom finansowym.

Według Kremera dwa tygodnie temu, w październiku podjęto kluczowe decyzje dotyczące planów budowy i testowania pocisku SM-3 Block IB – przeznaczonego do bazy w Rumunii w 2015 (Umowa USA-Rumunia, 2011-12-30) i SM-3 Block IIA – dla bazy

na terenie lotniska w Redzikowie, nieopodal Słupska.

Rakiety dla dyslokacji w Polsce mają być testowane i ostatecznie zaaprobowane do produkcji w okresie 2016 – 2017. Japonia dokłada się z własnym programem rozwoju i budowy (Kolejne niszczyciele Aegis dla Japonii, 2013-07-08). Nippon fabrykować ma II i III stopień pocisku, zaś jego integracja po dostarczeniu części do USA spoczywać będzie na Raytheonie. Koncern może liczyć na zamówienie 22 rakiet SM-3 Block IIA przeznaczonych do prób naziemnych i testów w locie (przechwytywanie celów w kosmosie), które rozpoczną się w 2015.

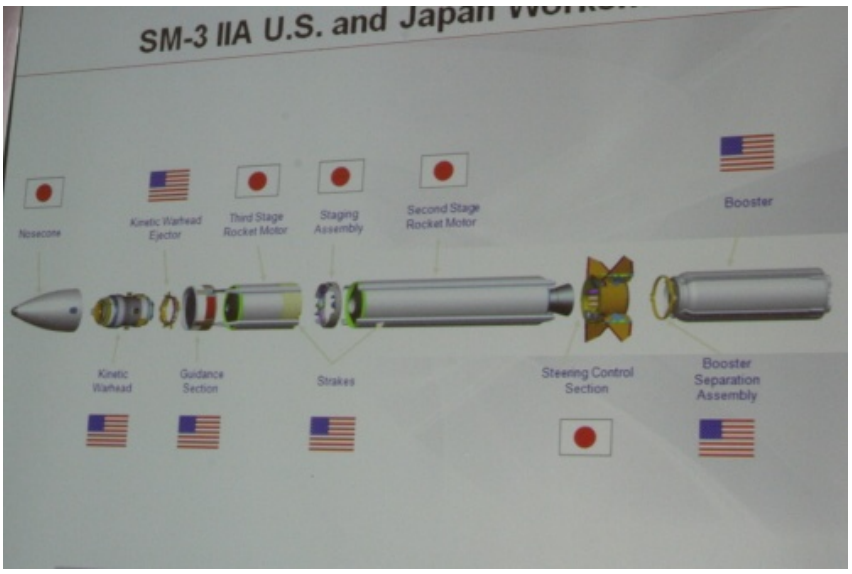

Podział produkcji przyszłego pocisku morskiego SM-3 Block IIA, który ma być także rozmieszczony na lądzie. Tylko dwa kraje uczestniczą w jego rozwoju i produkcji – USA i Japonia / Rysunki: Raytheon

Rakiety SM-3 Block IIA są projektowane przede wszystkim dla okrętów rakietowych US Navy i floty Morskich Sił Samoobrony Japonii. Wersja lądowa całego systemu startowego i przechowywania, przeznaczona dla polskiej bazy w Redzikowie – osłaniającej przede wszystkim terytorium USA przez atakiem pociskami balistycznymi dużego zasięgu, nie będzie się różniła od rozwiązań morskich.

Nie ma sensu, z punktu widzenia oszczędności i ekonomii rozwiązania – powiedział w Warszawie Wesley Kremer – *nie skorzystać po prostu z układu hermetycznych kontenerów startowych, zawierających ulokowane pionowo pociski, które są wpuszczane następnie w pokład dużego okrętu*. *Baza w Redzikowie będzie więc rodzajem lądowego niszczyciela, czy krążownika rakietowego z tym, że odległość kontenera startowego, przechowującego rakiety, od prowadzącego je radaru będzie oczywiście większa niż na okręcie*. Kremer oświadczył, że w przypadku instalacji radarowej (także ulokowanej w Redzikowie) zostanie nawet zachowany oryginalny układ masztów okrętu.

Na podstawie ilustracji, pokazanej w Warszawie można sobie wyobrazić, że budowla startowa w Redzikowie będzie miała wygląd pionowego, obudowanego szybu. Oczywiście, jeśli wszystko z punktu widzenia technicznego i finansowego pójdzie, jak

należy do 2018. I, że przyszłe ekipy prezydenckie w USA nie zrezygnują z projektu w Polsce, przenosząc na przykład całą przyszłą instalację na Wschodnie Wybrzeże USA. Za czym już dziś obstaje część amerykańskich kongresmenów i senatorów.

Wiadomo, że już od początku 2013 do Redzikowa pielgrzymują delegacje wojskowych ekspertów z USA. Wiadomo także, że ciągle i niezmiennie plany lokalizacji w Polsce bazy pocisków SM-3 Block IIA budzą opór rosyjskich władz i polityczny ogień zaporowy ośrodka prezydenckiego w Moskwie.

Czy polskie firmy mogą liczyć na udział w pracach przygotowujących bazę w Redzikowie do przyjęcia amerykańskich rakiet (plany produkcji tej broni wykluczają absolutnie udział polskiej zbrojeniówki – bo partnerzy będą tylko dwaj – USA i Japonia)?

Wesley D. Kremer wskazuje tutaj na innego potentata amerykańskiego – Lockheed Martina, który jest generalnym kontraktorem całego systemu dla rządu USA. Raytheon odpowiada tylko za projekt, budowę i układ kierowania nowymi rakietami. I ma gwarantować sukces tej właśnie newralgicznej części przedsięwzięcia. Ponieważ prace nad bazą w Rumunii już się powoli rozkręcają i mają w nich wziąć udział także firmy lokalne, Kramer uważa, że podobne rozwiązanie może zostać zastosowane także w Polsce. Ale pozostanie to w rękach planistów Lockheeda Martina i Departamentu Obrony USA. A także naszych władz, które powinny zrobić wszystko, aby na projekcie zarobiły także polskie przedsiębiorstwa.

Powiązane wiadomości

- Amerykańska baza w Redzikowie z bliska (2013-10-30)
  - Umowa USA-Rumunia (2011-12-30)
    - Rumunia rozpoczęła rozmowy o tarczy (2010-06-18)
      - Nie będziemy tarczą? (2009-10-19)
      - 110 mln USD na bazy w Rumunii i Bułgarii (2009-10-19)
      - Rumunia odwleka zakup F-16 (2010-06-11)
  - Kolejne niszczyciele Aegis dla Japonii (2013-07-08)
    - Nieudana próba antyrakietowa (2008-11-20)
      - Patriot PAC-3 w centrum Tokio (2007-11-26)
    - Mobilizacja antyrakietowa w Japonii (2009-03-28)
    - Unha-3 na stanowisku startowym (2012-12-03)
      - Nieudana próba rakiety (2012-04-13)
      - Start Naro-1 odłożony (2012-12-01)
    - Północnokoreański satelita na orbicie (2012-12-13)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o